GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 235 | Włocławek, wtorek 15 października 1946 roku. | Cena 3 złote

Ubodzy krewni

Sprawa poruszona w niniejszym artykule nie wymaga obszerniejszych wstępów. Gdy bowiem mówi się i pisze o zagadnieniu b. więźniów politycznych — to mówi się i pisze o tragedii niemal każdej polskiej rodziny. A właśnie dlatego, że mamy tu do czynienia z tragedią, nie jesteśmy w stanie wzruszać się nią stale, a to z czysto ludzkich powodów. Bezwiednie bowiem sympatyzujemy raczej z ludźmi szczęśliwymi, którym się dobrze dzieje, aniżeli z biednymi i nieszczęśliwymi. Czas i potok bieżących wydarzeń złagodził naszą reakcję na ogrom krzywd, jakie b. więźniowie polityczni lub osierocone przez nich rodziny doznały niewinnie. Powoli zaczynamy zapominać wszystko złe z przeszłości, zaczynamy nawet z typową dla nas niefrasobliwością podkpiwać sobie z pasiaków obozowych i rzekomych „konkursów męczennictwa", tak jakby rzeczywiście tym, którzy przeszli przez obozy hitlerowskie zależało dziś na wzajemnym dystansowaniu się dotkliwością cierpień doznanych w niewoli. W wielkiej polskiej rodzinie zaczynamy tych ludzi traktować jako ubogich krewnych, którym się nie powiodło przeżyć wojny szczęśliwie. Załatwiamy tę sprawę z dużą dozą sentymentu, do jakiego zawsze jesteśmy zdolni, ale który nie wiele, albo zgoła nic nas nie kosztuje. Rzadko jednak zastanawiamy się nad tym, jak całe to zagadnienie wygląda w skali ogólno-państwowej.

Oto kilka liczb:

Polski Związek b. Więźniów Politycznych liczy obecnie ponad 250.000 członków rzeczywistych, czyli b. więźniów, którzy przebywali w więzieniach i obozach niemieckich za działalność ideowo-polityczną. Jeszcze około 500.000 b. więźniów czeka na rejestrację i zweryfikowanie. Jest więc to bezwątpienia najliczniejsza organizacja społeczna w Polsce.

Ilość wdów i sierot po poległych w hitlerowskiej niewoli b. więźniach politycznych, czyli t. z. podopiecznych Związku, wynosi, jak na liczebność naszego narodu cyfrę ogromną — 3 miliony osób!

W tej zastraszającej swoją wielkością liczbie mieści się jeszcze bardziej przerażająca spuścizna hitlerowskiej potworności: 800.000 całkowitych sierot bez ojca i matki!

Tak, to niestety nie omyłka zecerska. Osiemset tysięcy sierot, które bolesną hipoteką ciążą na Polskim Związku b. Więźniów Polit.

Wszystkie te dane są wynikiem obliczeń Zarządu Głównego organizacji.

3.000.000 osób potrzebujących materialnej pomocy, 800.000 sierot bez właściwej opieki, dziesiątki tysięcy kalek, ludzi trwale niezdolnych do pracy i nieuleczalnie chorych to już nie tylko suche cyfry statystyczne — to ogromnej wagi problem ogólno-państwowy wymagający decydującego i szybkiego rozstrzygnięcia.

Chodzi bowiem o to, czy można i czy wolno nam w wyniszczonym wojną narodzie, w którym ilość zgonów przewyższa jeszcze stale ilość narodzin, pozostawić te 3 miliony nieszczęśliwców własnemu losowi dlatego tylko, że jest wszędzie bieda i pocieszać się ułudnie, że jakoś przetrwają ciężkie czasy, skoro dotąd żyją. Bo przecież z czego mają żyć, co jeść, czym się odziać i ogrzać te 3 miliony dotkniętych losem istot, przeważnie kobiet, które po utracie mężów czy ojców znalazły się przeważnie w warunkach nędzy po sprzedaży ostatniego wartościowego przedmiotu z domu? Kto i za co ma utrzymać, wychować i co najważniejsze zapewnić możność nauki tym 800.000 sierot?

Mówiąc otwarcie, wydaje się, że nadszedł czas, żeby miliony ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa zaczęły w sensie realnym odczuwać objawy bezwzględnie cennej sympatji, jaką otacza je całe społeczeństwo i czynniki rządowe.

Istnieją dwa rozwiązania tegoż zagadnienia:

Przerzucenie całego ciężaru utrzymania wdów i sierot po b. więźniach politycznych na barki państwa, analogicznie jak to ma miejsce w Czechosłowacji i Holandii, gdzie wprowadzono system rządowych rent dla b. więźniów politycznych lub ich rodzin — Albo: stworzenie takich warunków organizacji zrzeszającej b. więźniów oczywiście przy pełnym poparciu rządu, któreby pozwoliły jej we własnym zakresie, bez konieczności stałego odwoływania się do ofiarności społeczeństwa — zabezpieczyć los wdów i sierot.

Sprawa ta była nie raz dyskutowana na Radzie Ministrów, przy czym pierwsze rozwiązanie oczywiście upadło wobec obliczeń Ministerstwa Skarbu, że koszt rent dla 3.000.000 wdów i sierot wyniosłby sumę 17 miliardów zł. rocznie. Takiego obciążenia nie wytrzymałaby gospodarka naszego kraju znajdującego się na dorobku.

Polski Związek b. Więźniów Politycznych utrzymuje się z minimalnych składek własnych członków, z ofiar społecznych i skromnej pomocy czynników oficjalnych w ramach akcji Opieki Społecznej. W sumie Związek rozporządza tak śmiesznie małymi sumami, że w żaden sposób nie jest w możności chociaż w drobnych rozmiarach ulżyć doli swych podopiecznych, którzy tej pomocy stale i niezbędnie potrzebują. Ponieważ dalsze utrzymywanie obecnego stanu rzeczy jest na dłuższą metę nie do zniesienia, Zarząd Główny Związku w porozumieniu z Rządem zadecydował stworzenie trwałych i mocnych podstaw swej gospodarki przez uruchomienie własnych przedsiębiorstw dochodowych. Dyskutowana jest obecnie kwestia przejęcia przez Związek Centrali Handlu Detalicznego, dalej hurtowej sprzedaży węgla w sposób monopolistyczny na terenie całego państwa, a także, chociaż z wielkimi trudnościami, sprawa odstąpienia Związkowi części koncesji eksploatowanych dotąd wyłącznie przez Związek Inwalidów. Cała sprawa wymaga jednak jeszcze wiele czasu i pokonania wielu trudności, a tymczasem los potrzebujących nagłej pomocy nie ulega żadnym zmianom. Są to zamierzenia poważne, które niewątpliwie w przyszłości dadzą większe możliwości Związkowi przyjścia z pomocą podopiecznym.

Nim to jednak nastąpi Związek zmuszony będzie w dalszym ciągu kołatać do serc ludzi ofiarnych o pomoc i zabiegać, u władz i urzędów o wyrozumiałość i poparcie swych zamierzeń. Ustawiczne odwoływanie się do ofiarności społeczeństwa i tak już dostatecznie obciążonego wszelkimi świadczeniami, to poprostu żebranina każdego grosza nie jest z pewnością miła b. więźniom politycznym. Nie odpowiada, powiedzmy nawet, znaczeniu w państwie Związku, jako najliczniejszej organizacji społecznej, jego stanowisku w Światowej Federacji b. Więźniów Politycznych, a nadewszystko roli, jaką ludzie tworzący Związek odegrali w walce o podstawę i ducha narodu w czasie najazdu hitlerowskiego.

Dla ludzi jednak, którym stale dźwięczą w uszach słowa ginących za drutami obozów towarzyszy niedoli: „gdy wrócisz — pamiętaj o moich dzieciach" każdy grosz ofiarny społeczeństwa jest drogi, każda złotówka wydatkowana na cele mniej istotne — niemal, że stracona. A tych ludzi, którzy słuchali takich słów zapadających głęboko w serce jest w każdym środowisku polskim wielka gromada. Widzieli i przeżywali rzeczy, o których się więcej od nich szczęśliwym nawet nie śniło. I mają dziś okazję przekonać się, czy ich własne niedole, na jakie się świadomie narażali, jak i ofiara z życia ich braci były tylko nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności prędko idącym w zapomnienie, czy też Wielką Sprawą obchodzącą cały naród.

Jan Godlewski.

Z Konferencji Pokojowej

PARYŻ (obsł. wł.). W sobotę plenarne zgromadzenie Konferencji Pokojowej obradowało nad traktatem z Bułgarią, przeprowadzając liczne głosowania, które trwały 2 i pół godziny. W dniu wczorajszym obradowano nad ostatnim traktatem z Finlandią. Dziś przewidziane jest zamknięcie Konferencji Pokojowej.

W toku prac zużyto 10 milionów arkuszy papieru.

PARYŻ (obsł. wł.). Amerykańskie samoloty wojskowe mają wziąć udział w przewiezieniu 250 delegatów z Paryża do Nowego Jorku, po zakończeniu obrad Konferencji Pokojowej na Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Samoloty mają dokonać 9 lotów, aby zabrać ustaloną liczbę delegatów.

2-gi Zjazd Przemysłowy

WROCŁAW (obsł. wł.). W dniu wczorajszym o godz. 10 nastąpiło we Wrocławiu uroczyste otwarcie II Zjazdu Przemysłowego. Komisje zjazdowe rozpoczęły swe prace już w niedziele.

Po powrocie z Kijowa

WARSZAWA (obsł. wł.). Premier Osóbka-Morawski oraz Marszałek Rola-Żymierski powrócili z Kijowa, gdzie bawili na zaproszenie premiera Chruszczowa. Po powrocie do kraju dostojnicy państwowi wystosowali do premiera Chruszczowa depeszę z podziękowaniem za okazaną gościnność i serdeczne przyjęcie wraz z wyrazami podziwu dla bohaterstwa narodu ukraińskiego w czasie wojny i obecnej wytężonej pracy całego narodu nad odbudową kraju. Depesza zawiera także stwierdzenie, że wspólnie przelana krew na polach bitew z wrogiem niemieckim oraz dzisiejsza współpraca obu narodów przyczyni się walnie do utrwalenia pokoju.

Po wyroku w Norymberdze

NORYMBERGA (obsł. wł.). Komisja Sojusznicza obradowała w dniu wczorajszym nad szczegółami egzekucji, jaka będzie w bieżącym tygodniu przeprowadzona nad skazanymi w Norymberdze.

W niedzielę dla skazanych zostały odprawione specjalne nabożeństwa. Rosenberg jako ateusz odmówił wzięcia udziału w modlitwach.

Akademicki rok szkolny rozpoczęty

KRAKÓW (obsł. wł.). W auli uniwersytetu Jagiellońskiego przy udziale licznie zgromadzonych uczonych oraz przedstawicieli świata literackiego i artystycznego odbyła się inauguracja nowego roku szkolnego akademickiego.

O przywileje dla rodzin wielodzietnych

WARSZAWA (SAP). Powołana do życia przez Radę Ministrów Komisja do walki ze skutkami biologicznego wyniszczenia narodu odbyła już kilka posiedzeń, na których przedyskutowano zagadnienia w zakresie akcji długoterminowej (plan trzyletni) i na najbliższy rok.

W zakresie praktycznym powzięto m. in. następujące uchwały:

Komisja proponuje zwiększenie dodatku rodzinnego do wysokości 1.000 zł. od dziecka i przyłącza się do aktualnych poczynań Centralnego Urzędu Planowania, zmierzających do powiększenia dodatku rodzinnego.

Komisja stwierdza, że w ramach jeszcze obecnego roku można wnieść pewne elementy, dążące do rozwiązania tego zagadnienia przez:

a) wystąpienie o nowelizację ustawy o ubezpieczeniu społecznym w sensie płacenia 3-miesięcznego zasiłku porodowego, b) nowelizację dekretu o gospodarce mieszkaniami w sensie pierwszeństwa dla rodzin wielodzietnych, c) nowelizację przepisów o podatkach w sensie ulg płatniczych dla rodzin dzietnych, d) wystąpienie o premie specjalne dla rodzin wielodzietnych, e) opracowanie projektu ulg specjalnych dla rodzin zastępczych.

Pozatym polecono sekretariatowi opracować szereg zagadnień, jak sprawę zagęszczenia mieszkaniowego ludności, uruchomienia zaległych remontów świadczeń rzeczowych, przemęczania pracowników umysłowych i fizycznych. oraz obmyślania źródeł pokrycia dla koniecznego, zdaniem komisji, zwiększenia przydziału mleka i normy żywnościowej dla gruźlików w szpitalach i sanatoriach.

Ponad 3 miliony ludzi w Polsce

korzystać będzie z Akcji Pomocy Zimowej

WARSZAWA (SAP). Przeprowadzenie Akcji Pomocy Zimowej na okres zbliżającej się zimy powierzone zostało Centralnemu Komitetowi Opieki Społecznej.

Sieć organizacyjna CKOS obejmuje ogółem 2587 komitetów wojewódzkich, miejskich, powiatowych i gminnych na terenie całej Polski.

Akcja Pomocy Zimowej w porównaniu z normalną działalnością CKOS musi być znacznie rozszerzona. Istniejący jednak aparat może przy pewnej rozbudowie ogarnąć kilkakrotnie wyższą liczbę osób. I tak np. rozbudowane zostaną placówki dożywiania, wzmożona będzie pomoc pieniężna i odzieżowa. W zeszłorocznej akcji udzielono pomocy 3.293.000 osób. Spodziewać się należy, że tegoroczna akcja pomocy będzie miała zakres niemniejszy. Na pokrycie jej kosztów przewiduje się wpływ około 300 milionów złotych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało już na Akcję Pomocy Zimowej 10 milionów złotych, które Komitet Centralny APZ rozprowadza w teren, z przeznaczeniem na zakup niezbędnego w początkowym okresie prowiantu, remont kuchni itp.

Ministerstwo Skarbu wydało wszystkim podległym sobie urzędom zarządzenie udzielenia Akcji Pomocy Zimowej szybkiej i pozytywnej pomocy. Urzędy skarbowe przy pomocy pracowników Komitetów APZ będą dobrowolnie zbierać składki od płacących podatki.

Również Ministerstwo Rolnictwa zaleciło swoim instytucjom by prowadziły akcję, zmierzającą do dobrowolnego opodatkowania się rolników na Pomoc Zimową według norm 1—4 kg. zboża i 5—10 kg. ziemniaków z każdego hektara użytków rolnych.

Krytyczna sytuacja w Portugalii

Dyktatura ciężko chorego Salazara ma się ku końcowi

LONDYN (SAP). Z wielkim zainteresowaniem oczekują tutaj, jakie będą ewentualne wyniki nieudanej rewolty w Coimbra w Portugalii.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało w piątek rano depesze z ambasady brytyjskiej w Lizbonie, z opisem czwartkowych wydarzeń. Na razie trudno jest dojść, jakie elementy brały udział w rewolcie z bronią w ręku, za wcześnie też jest na stwierdzenie, jakie partie polityczne elementami tymi kierowały.

Skądinąd wiadomo jest, że stan zdrowia premiera Salazara jest groźny. Według niektórych realizacji szef rządu portugalskiego jest jakoby umierający. W niedługim czasie Portugalia stanie wobec zagadnienia, kto ma być jego następcą.

W kołach, zbliżonych do dyktatora przewidują następujące możliwości: albo obejmie władzę obecny minister spraw wewnętrznych płk. Botellio Moniz, który cieszy się zaufaniem Salazara, albo też ustanowiony zostanie zarząd wojskowy z generałem Carmona który, jak się wydaje, może liczyć na poparcie armii.

LIZBONA (SAP). Przyczyną rozruchów rewolucyjnych jakie wybuchły w północnej części Portugalii miało być niezadowolenie armii z powodu niedostatecznego żołdu. Pewne żywioły opozycyjne wykorzystały te niezadowolenia, szerzące się wśród wojskowych zawodowych, aby wzmocnić swoje wpływy w armii. Nieznaczna podwyżka żołdu, przyznana w ubiegłym tygodniu nie pozostaje w żadnym stosunku, jak stwierdzają wojskowi, z realną zwyżką kosztów utrzymania.

LONDYN (SAP). Żadne bliższe informacje o tym, jakoby wojska hiszpańskie znajdowały się wzdłuż granicy Portugalii — nie nadeszły.

Zaostrzenie sytuacji w Chinach

LONDYN (obsł. wł.). Marszałek Czang-Kai-Szek został ponownie wybrany prezydentem republiki chińskiej. Prezydent zarządził wprowadzenie stanu wojennego na terytorium całych Chin oraz przymusową rejestrację wojskową dla wszystkich mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat.

Sytuacja w Chinach została mocno zaostrzona na skutek zerwania rokowań z wojskami komunistycznymi.

Powrót do kraju z Niemiec

Ponad 10.000 Polaków przybędzie w październiku

NORYMBERGA (SAP). Z Heidelbergu donoszą do kwatery głównej trzeciej armii amerykańskiej, że 9.450 Polaków, przebywających w strefie amerykańskiej od końca wojny, chce powrócić do Polski jeszcze w październiku r. b.

Poza tym w najbliższych dniach tysiąc Polaków opuści obozy w Kassel i Stuttgarcie.

W sprawie opieki nad matką i dzieckiem

WARSZAWA (SAP). W dniu 11 bm. rozpoczęła obrady w Ministerstwie Zdrowia dwudniowa konferencja referentów wojewódzkich dla spraw matki i dziecka.

Po otwarciu konferencji przez wicemin. Kożusznika, referat wstępny wygłosiła dr Skokowska, naczelnik wydziału opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem. Referentka zobrazowała sytuację opieki nad matką i dzieckiem, stwierdzając, że osiągnięcia w tej dziedzinie są poważne. W momencie wyzwolenia Polski liczba sanatoriów i prewentoriów równała się zeru. Dziś istnieje 2 tysiące zakładów.

Szczególną troską jest jednak śmiertelność wśród niemowląt. Przed wojną umierało 100 tys. niemowląt na 800 tys. narodzin. Po wojnie procent zgonów stał się dwukrotnie wyższy.

Celem zaradzenia katastrofalnej sytuacji referentka wysuwa następujące postulaty:

1) Opiekę nad zdrowiem dziecka należy rozpocząć jeszcze przed jego urodzeniem przez usunięcie obciążeń dziedzicznych, drogą wprowadzenia poradnictwa przedślubnego i świadectw przedślubnych.

2) Opiekę nad ciężarną kobietą należy rozszerzyć przez zapewnienie jej pomocy fachowej w okresie porodu, połogu i w okresie popołogowym. Rozbudować sieć położnych (zwłaszcza na wsi), stworzyć izby porodowe i zakłady położnicze.

3) Roztoczyć szeroką opiekę nad niemowlęciem w okresie poniemowlęcym.

Następnie wygłoszono cały szereg referatów, dotyczących zagadnień opieki nad matką i dzieckiem. Przemawiali wybitni specjaliści z tej dziedziny — przeważnie kierownicy referatów wojewódzkich.

Obrady Zarządu Głównego Dziennikarzy

WROCŁAW (obsł. wł.). Rozpoczęły się tutaj trzydniowe obrady Głównego Zarządu Związku Zawodowego Dziennikarzy Polskich. Na wniosek prof. Wacowskiego zebrani powzięli uchwałę mocą której wszyscy dziennikarze zglosili dobrowolnie swe prace dla zagospodarowania i zespolenia ziem odzyskanych oraz swe siły w obronie granic nad Odrą i Nysą.

Po wygłoszeniu szeregu przemówień powitalnych prof. Wacowski wygłosił referat p. t. Wolność prasy.

Żądają wywłaszczenia

BERLIN (obsł. wł.). Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności Narodowej wydała odezwę w której wzywa do wywłaszczenia z majątków wszystkich byłych hitlerowców.

Książę saski w areszcie

DREZNO (obsł. wł.). Książę saski Heinrich został zaaresztowany przez policję niemiecką za przeprowadzanie spekulacji czarnogiełdziarskich oraz wyłudzanie pieniędzy.

Szewcy fundatorami tablicy

na miejscu straceń przy ul. Nowy Świat 68

WARSZAWA (SAP). Wczoraj odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez cech szewców i cholewkarzy warszawskich, na miejscu straceń przy ul. Nowy Świat 68.

Aresztowanie hr. Potockiego z żoną

WARSZAWA (obsł. wł.). W nocy z 3 na 4 października rb. zostali zaaresztowani hrabia Potocki i jego żona Maria za usiłowanie wywiezienia z kraju 42 skrzyń z bezcennymi okazami sztuki i pamiątkami historycznymi oraz kulturalnymi. Ze względu na toczące się jeszcze śledztwo nie można narazie podać szczegółów tej afery. Ustalono, że Potocki współpracował z organizacjami podziemnymi, które miały mu ułatwić wywóz pamiątek za granicę.

W skrzyniach znaleziono ponad 300 obrazów, a nadto okazy ceramiki, szkła, tkaniny, portrety polskich i zagranicznych malarzy. W jednej ze skrzyń znajdowało się całkowite wyposażenie kaplicy. Między innymi znaleziono przepiękny ornat wyhaftowany perłami.

Wszystkie zatrzymane pamiątki będą przekazane Muzeum Narodowemu w Warszawie.

Kałgan zajęty przez wojska rządowe Chin?

NANKIN (SAP). Kałgan (Mongolia chińska), stolica prowincji Czahar, została w piątek zdobyta przez wojska rządowe, jak informują oficjalnie z miasta Kewisui, stolicy prowincji Suiyan.

Dotychczas nie otrzymano jednak potwierdzenia tej wiadomości.

Po referendum we Francji

PARYŻ (obsł. wł.). W niedzielę w całej Francji odbywało się referendum ludowe w sprawie przyjęcia lub odrzucenia projektu nowej konstytucji uchwalonej przez Zgromadzenie Konstytucyjne. Za projektem głosowały trzy największe partie polityczne t. j. komuniści, socjaliści, radykalni-katolicy. Głosowanie obecne wzbudziło mniejsze zainteresowanie niż poprzednie. Według prowizorycznych obliczeń oddano 12 milionów głosów, przy czym za „tak" padło 6.560.000 głosów.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

KOWAL.

DWA TYGODNIE BEZ CHLEBA.

Dnia 9 bm. prezes Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Z. Bartosiewicz wraz z ob. A. Piskorskim, rozpatrywali sprawę nieotrzymywania chleba na kartki przez robotników na terenie m. Kowala przez okres 2 tygodni czasu.

Ustalono, że młyn w Kowalu od 2 tygodni został unieruchomiony z powodu zepsucia, o czym jednakże burmistrz miasta nie powiadomił kompetentnych czynników, a przede wszystkiem Starostwa Powiatowego. Po zbadaniu stanu rzeczy na miejscu, przysłana została mąka z terenu Włocławka i z dniem 10 bm. piekarnie, Sparago i Cześnina rozpoczęły wydawanie chleba na kartki.

Interwencja burmistrza w sprawie przysłania mąki z Włocławka była stanowczo spóźniona. W ten sposób postępować nie wolno i w stosunku do winnych, należy wyciągnąć konsekwencje. (md.).

ZNÓW NAJECHANIE DZIECKA.

Samochód ciężarowy, należący do cukrowni Leśniew, prowadzony przez szofera Rogalę, najechał przy ul. Kazimierza Wielkiego w Kowalu, bawiącego się z chłopcami na ulicy, 10-letniego Wasilewskiego.

Chłopiec doznał nieznacznych obrażeń, a mógł postradać życie. (md.).

BRZEZIE.

DLA DOBRA PRACOWNIKÓW.

Dnia 4 bm. przedstawiciele Powiatowej Rady Związków Zawodowych z prezesem ob. Z. Bartosiewiczem na czele oraz z przewodniczącym Związku Leśno-Drzewnego ob. A. Piskorskim, zwołali zebranie robotników tartaku w Brzeziu.

Na zebraniu przy udziale kierownictwa tartaku, omówiono sprawy urlopów, płac poszczególnych pracowników oraz wyrównania aprowizacyjnego. Wszystkie wymienione bolączki, zostały z kierownictwem tartaku uzgodnione. (md.).

OSSÓW.

KRADZIEŻ PASÓW SKÓRZANYCH

Z młyna wodnego w Ossowie, gm. Piaski, niewykryci dotychczas sprawcy skradli 7 pasów skórzanych. Zawiadomiona o kradzieży Milicja Obywatelska wszczęła energiczne dochodzenie. (md.).

MICHELIN.

SKAZANIE VOLKSDEUTSCHA.

Adam Thieme, zam. w Michelinie, posiadający II grupę narodowej listy niemieckiej, odpowiadał przed Sądem Specjalnym z Torunia na sesji wyjazdowej we Włocławku, który skazał go na 3 lata więzienia. (md.).

INOWROCŁAW.

WYSTAWA ARTYSTÓW MALARZY.

Staraniem Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Pomorskiego, Oddział w Inowrocławiu, urządzona została doroczna wystawa malarzy w salach Teatru Miejskiego.

Między innymi w roku bież. wystawione są prace: Czamana, Łuczaka, Wojewódzkiego, Błochowiaka i Cholewczyńskiego.

Wystawa trwać będzie do dnia 17 bm. (md.).

Z ŻYCIA OFICERSKIEJ SZKOŁY PIECHOTY.

Doroczne święto Oficerskiej Szkoły Piechoty rozpoczęło się uroczystym capstrzykiem, który przeszedł ulicami miasta. Następnego dnia, po nabożeństwie w kościele garnizonowym odbyło się na Placu Narutowicza wręczenie odznak oficerom i obywatelom miasta, którzy się szczególnie zasłużyli dla OSP.

Po defiladzie urządzono wspólny obiad żołnierski przy udziale zaproszonych gości. Wieczorem odbyła się wspólna zabawa taneczna obfitująca w wiele niespodzianek.

Społeczeństwo inowrocławskie darzy OSP. wielką sympatią, czego dowodem jest masowy udział w świętach OSP. (md.).

DRZEWKA DLA STOLICY.

Młodzież szkół średnich przystąpiła do kopania drzewek-sadzonek dla Warszawy. Jak już w swoim czasie podawaliśmy, tutejszy teren w ramach ogólnopolskiej akcji niesienia pomocy Warszawie, ofiarował 500 tysięcy drzewek, dla obsadzenia parków i skwerków bohaterskiej stolicy.

Niejeden z chłopców, którzy rozpoczęli kopanie drzewek, brał udział w obronie Warszawy. Niech ten nowy trud wzięty ochotniczo przez młodzież na siebie, będzie dalszym ogniwem łączącym stolicę Polski z całym krajem. (md.).

Z DNIA MILICJANTA.

Tegoroczny Dzień Milicjanta przybrał szczególnie uroczysty charakter. Miejscowe społeczeństwo dało wyraz swemu uznaniu, dla tych, którzy z narażeniem własnego życia, stoją na straży bezpieczeństwa obywateli.

W przeddzień uroczystości w Teatrze Miejskim, odbyła się uroczysta akademia. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym, odbyło się szereg imprez o charakterze kulturalnosportowym oraz wspólny obiad w hotelu „Basta“.

Wspólną zabawą uroczystość została zakończona. (md.).

PONIÓSŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU

Na torze kolejowym Inowrocław—Bydgoszcz, dostał się pod pociąg kolejarz Antoni Sobecki. Wymieniony przechodząc przez tory nie zauważył nadjeżdżającego pociągu i poniósł śmierć na miejscu. (md.).

Pow. inowrocławski

MODLIBORZYCE.

Na terenie powiatu w Modliborzycach znajdują się wykopaliska archeologiczne z epoki kamiennej, brązowej i wczesnego okresu żelaza.

Teren ten został ostatnio zabezpieczony przez Powiatowy Referat Kultury i Sztuki z Inowrocławia. (md.).

KOŚCIELEC.

ODREMONTOWANIE KOŚCIOŁA.

Na tutejszym terenie odremontowany został zabytkowy kościół z epoki romańskiej z cenną kaplicą, budowaną przez twórcę ratusza poznańskiego, Jana Baptystę di Quadro. (md).

Kronika Włocławka

WTOREK
15
października

Kaled. Rzym.-Katolicki — Teresy P., Jadwigi.
Kalendarzyk Słowiański — Gościsławy.
Wschód słońca 5.59 — zachód 16.44.
Apteka dyżurna na Starym Rynku.
Karetka P. C. K. tel. 12-32, w nocy15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.
Kino „BAŁTYK“ — Niebo jest dla was.
Kino POLONIA — Mocny człowiek.
TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ NIECZYNNY

W lusterku

Ach ten hałas!

Lubię dzieci jasną młodość,
w ich uśmiechu słońce całe,
tylko wyznam, że mi szkoda
kiedy zbytni robią hałas.

Akademia w dzień rocznicy
sławnej bitwy pod Lenino,
a tu wrzask jak na ulicy
z krzeseł aż ku scenie płynął.

Agapit.

Z wydarzeń dnia

OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW PPS.

Dnia 21 bm. o godz. 17-ej w sali Teatru Ziemi Kujawskiej, odbędzie się ogólne zebranie członków PPS. Porządek zebrania: odczytanie protokółu, referat polityczny, sprawozdanie Grodzkiego Komitetu, a) ogólne, b) finansowe, c) komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami, wybór władz partyjnych, Grodzkiego Komitetu i komisji rewizyjnej, wolne wnioski.

Prawo wstępu na zebranie przysługuje członkom za okazaniem legitymacji partyjnej z opłaconymi składkami. (md.).

Andrzej Gryf

Klasztora wyjechała

Opowieść niesamowita

Było to Anno Domini MCMXLVI w miesiącu październiku, kiedy to ludzie co zapobiegliwsi, gdy jeno postrzegli powtórne kwitnięcie jabłoni, co żywo jęli opał wszelaki gromadzić, jedni lasy okoliczne dewastując, inni ze składów opałowych po cenach zręcznie zwyżkujących węgiel dobywając.

W mieście zwanym Włocławek, leżącym zgodnie z opinią rzeczoznawców i mężów w sztuce uczonej ćwiczonych, nad Wisłą, Administracja tygodnika „Ład Boży“ wysłała sumptem ryczałtowym egzemplarz tego pisma pod następującym adresem:

„Klasztor SS. Niep. Pocz., Szymanów k. Sochaczewa“.

I na tym właściwie historia owa powinna się zakończyć, bo przesyłki pocztowe z mniejszym lub większym opóźnieniem zwykły były dochodzić.

Aliści od tego momentu właśnie rozpoczął się kłopot.

Pewnego dnia siedziałem przy biurku redakcyjnym, gdy z Administracji tygodnika przyszedł pewien miły człowiek, mały świstek papieru transportans i z wrodzoną sobie modestią podając go rzekł zcicha: „proszę“.

Vox, czyli głos jego dźwięczał echem wieka zamykanej trumny.

Rzuciłem okiem na kawałek papierka, który był niczym innym jak opaską przesyłki i ciarki mnie przeszły poniżej krzyża z taką szybkością, z jaką przejeżdżają owe wozy bez koni, a w mroku i bez reflektorów samochodami zwane.

Duch mój uciekł w pięty. W głowie zaczęły kołować myśli, takie jakie może mieć tylko zakochany sztubak ryjący scyzorykiem serce na ławce, na której potem sam siada myśląc o samobójstwie.

Przybysz, który się jąka nieco, co mu dodaje wiele wdzięku, patrzył na mnie przez chwilę w osłupieniu, po czym wyrecytował płynnie:

— Wydzie... wydzie... wy dziennikarze... Tonic... Tonic... Nie... Nie..: Nie...

Przyznałem mu rację bez wahania, bo psyche moja, wybladła jak sztuka sceniczna na amatorskim przedstawieniu, stała również z otwartą gębą w obliczu faktu, który może zdarzyć się jedynie w epoce wyzwolenia energii ukrytej w tak małym paskudztwie, jakim jest atom.

Oto adres poprzedni wyglądał następująco:

Włocławek — napisane ołówkiem czarnym.

Klasztor S.S. Niep. Pocz.

Szymanów k. Sochaczewa — przekreślone.

Wałbrzych

Sobiecin ulica 1 Maja 1

z boku napis czerwonym ołówkiem — „zwrot“.

Ale to jeszcze nie wszystko...

Posłuchajcie dziadkowie. —

Na odwrocie opaski dwie okrągłe pieczęcie. Jedna: Szymanów 30 9 46 — druga: Szymanów 7 10 46 a nad nimi napis: potwierdzony nieczytelnym podpisem: ADRESATKA WYJECHAŁA (Sic!).

Zaniepokoiłem się, jak niedźwiedź, który będąc głodny musi ssać na surowo swoją kosmatą łapę.

Oto istnieje przecież radio, istnieje szereg agencji prasowych, pisma codzienne, tygodniki, istnieje telefon, plotki, a tu nagle cały klasztor sobie wyjechał w najlepsze i nikt o tym nie wie oprócz autora, czy autorki tej historycznej notatki.

ADRESATKA WYJECHAŁA!

Zajrzałem do gramatyki języka polskiego. Benni, Łoś Nitsch, Rozwadowski i Ułaszyn oraz Michał Arct autor „Słownika języka polskiego“ zgodnie orzekli, że wyraz „klasztor“ pochodzący z łaciny, oznaczający gmach dla zakonników lub zakonnic, był, jest i będzie rodzaju męskiego, i że żadne zmiany w tym wypadku nie są przewidziane.

Tyle co do podmiotu.

A teraz co do orzeczenia: WYJECHAŁA!...

W jaki sposób?

Ot tak spakowano walizki, zabrano wszystkie rzeczy i jedziemy poznawać własny kraj... Czyżby week end, albo pociąg bridż—narty, albo może wyjazd nad morze, albo?...

Niezbadane, są tajniki dróg, po których stąpa ludzkość!

Tajemniczą mgłą osłonięte przed wzrokiem zwykłego, szarego obywatela i niepojęte dla niego...

Trwam tedy w głębokiej kontemplacji nad zagadnieniem, czy ta „Adresatka“ ten „klasztor“ rzeczywiście „wyjechała“, a jeżeli tak, to kto „ją“ wyjechał?

ODCZYT KONRADA GÓRSKIEGO.

W środę, dnia 16 bm. o godz. 18-ej prof. Konrad Górski wygłosi odczyt o „Hymnach Kasprowicza".

Odczyt ten jest pierwszym z cyklu odczytów organizowanych przez Klub Artystyczno-Literacki we Włocławku.

Zarówno osoba prelegenta jak i temat ściągn niewątpliwie liczne rzesze słuchaczów. (c.).

DNI ŻAŁOBY.

Działający w łonie organizacji Polskiego Czerwonego Krzyża powiatowy Komitet Opieki nad Grobami Poległych przystąpił do przygotowań, mających na celu uczczenie pamięci Poległych w dniach 1, 2 i 3 listopada rb., jako dniach ogólnokrajowej żałoby, zarządzonej przez władze centralne. Zanim nad grobami 185-ciu ofiar barbarzyństwa niemieckiego stanie na cmentarzu pomnik — mauzoleum, tymczasem będzie wzniesiony wielki krzyż drewniany z odpowiednią tablicą, a w dniu 1 listopada rb. będą płonęły ogromne znicze, przyczym wszystkie groby poległych, tak cywilnych jak i żołnierzy, będą uporządkowane przez młodzież szkolną, zrzeszoną w Kołach Młodzieży PCK.

Generalna zbiórka na budowę pomnika—mauzoleum została na razie odłożona. Jedynie w dniach żałoby ogólnokrajowej Komitet Opieki nad grobami Poległych będzie prowadzić zbiórkę doraźną i głównie drogą sprzedaży chorągiewek żałobnych, wieńców i przewozów osób na cmentarz i z powrotem samochodami PCK i innymi oddanymi w tym celu do dyspozycji Komitetu.

Zbiórki uliczne PCK, jakie miały odbyć się w całym województwie pomorskim w niedzielę 20 bm. na skutek zarządzenia. Wojewody Pomorskiego zostały odłożone do następnej niedzieli 27 bm.

Wszystkie Koła PCK i Koła Oddziału Włocławskiego mają prawo i obowiązek urządzić w niedzielę 27 bm. zbiórki i inne imprezy dochodowe na dożywianie dzieci, muszą jednak zachować przy tym przepisy o zbiórkach i imprezach, na które powinny uzyskać uprzednio zezwolenie Starostwa za pośrednictwem Pełnomocnika Oddziału Włocł. PCK.

Apel do Ogrodników w Włocławku. Komitet Opieki nad grobami Poległych, działający w łonie PCK, zwraca się tą drogą do wszystkich właścicieli i kierowników zakładów ogrodniczych z prośbą o zaofiarowanie kwiatów do dyspozycji Komitetu. Obywatelskie te ofiary należy już składać do PCK ul. Piusa XI (koło Katedry), gdzie będą rejestrowane i przyjmowane z podziękowaniem w imieniu Komitetu.

Chorągiewki żałobne.

Gdy na 1 listopada rb. ukażą się chorągiewki żałobne Komitetu Opieki nad grobami Poległych, wszyscy obywatele, kupując je na groby swoich najbliższych, będą mieli sposobność do nabycia przynajmniej jednej chorągiewki na mogiły Poległych i Męczenników.

Nie tylko Komitet Opieki nad grobami i PCK powinny udekorować chorągiewkami te mogiły, lecz wszyscy obywatele powinni wziąć udział w hołdzie dla tych, którzy zginęli za to, że byli Polakami.

Każdy z nas powinien udać się w dniu 11 listopada na cmentarz i zatknąć żałobną chorągiewkę Komitetu Opieki nad grobami na mogiłach Poległych i Męczenników.

Miniony Tydzień

ZEBRANIE ZARZĄDÓW Z. Z.

W sali własnej odbyło się zebranie poszczególnych zarządów Związków Zawodowych wchodzących w skład Powiatowej Rady Zw. Zaw.

Na zebraniu m. in. przybyli: ob. ob. starosta powiatowy K. Kubski, prezydent miasta I. Kubecki, przew. MRN J. Bojańczyk, Pow. K-dant MO mjr. Błażejak i kier. aprow. Czarkowski.

Zebranie zagaił przew. Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Z. Bartosiewicz, prosząc adw. ob. Szwarca o wygłoszenie referatu na temat Miejskiej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej. W referacie prelegent zapoznał zebranych z zadaniami i rolą wymienionej komisji. Po krótkich zapytaniach i wyjaśnieniach przez prelegenta, poszczególni przewodniczący Zw. Zaw. przystąpili do sprawozdań z dokonanego rozdziału butów i zebranych składek na walczącą demokratyczną młodzież hiszpańską.

Sprawę zaopatrzenia robotników i pracowników umysłowych w zakładach pracy w artykuły pierwszej pomocy i w węgiel na okres zimowy, zreferował przew. ob. Z. Bartosiewicz, zwracając się do przedstawicieli, celem wypowiedzenia się w tej sprawie. Głos zabierali ob. ob. Czarkowski, Śmiechowski, Fronczak, Wolny, Kępiński, Nowakowski, Marcinkowski i inni.

Po przemówieniach postanowiono, że wszystkie zakłady pracy winny zakupić kartofle i kapustę na prowincji dla wszystkich swoich pracowników ze względu na niższą cenę.

W sprawie opału dla pracowników, prezydent ob. Kubecki oświadczył, że Ministerstwo przyrzekło, że w miarę możności, miasto zostanie zaopatrzone w węgiel.

Poruszono również sprawę prowadzenia nieubłaganej walki z lichwą; ma w tej sprawie wielkie pole do działania MO i Zarząd Miejski. Nacisk nałożono również, by za żadną cenę nie dopuszczać handlarzy by zakupowali artykuły pierwszej potrzeby od wieśniaków.

Ostatnio na rynek Zw. Zaw. wysłali swych przedstawicieli, którzy sprzedawali kapustę i ziemniaki po 300 zł. nie dopuszczając do zwyżkowania i spekulacji cen.

Na zakończenie zebrania postanowiono, że na każdy targ wysyłana będzie stała komisja ze Związków Zawodowych, która wspólnie z funkcjonariuszami MO ściśle będzie przestrzegać i nie dopuszczać do zwyżkowania cen rynkowych. (md.).

ZAKOŃCZENIE KURSU.

Na tutejszym terenie zakończony został kurs partyjny, zorganizowany dla aktywistów partii robotniczych PPS i PPR. W kursie poza terenem miasta i powiatu włocławskiego, brali również udział słuchacze z powiatów: inowrocławskiego, lipnowskiego i rypińskiego.

Tematem wykładów były aktualne zagadnienia polityczne, gospodarcze i społeczne Polski. (md.).

Z URZĘDU ZATRUDNIENIA.

W czasie od 1 do 10 bm. miejscowy Urząd Zatrudnienia zapośredniczył do pracy 98 osób, w tym 47 pracowników niewykwalifikowanych, 16 pracowników umysłowych, 2 pracowników młodocianych, 9 skierowanych do nauki w zawodach, kilku zdemobilizowanych żołnierzy itd. (md.).

Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO.

W sali MRN odbyło się zebranie członków Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej we Włocławku.

Zebranie zagaił przewodniczący, ob. Marcinkowski. Sekretarz, ob. J. Mańczak, złożył ogólne sprawozdanie z otrzymanych paczek UNRRA i używanej odzieży z darów amerykańskich.

Na zebraniu podano do ogólnej wiadomości, że każdy z członków związku otrzyma 1 metr drzewa tj. 600 osób w cenie nominalnej 120 zł. okrąglaki. 160 zł. szczapy. Do Komisji emerytalno-lekarskiej wybrano doktorów ob. ob.: Godlewskiego, Wdowiaka, Gołębiowskiego i Lewandowskiego.

Ze sprawozdania ekonomiczno-gospodarczego, dowiadujemy się, że Związek ogólno-polski, wziął na siebie obowiązek przeprowadzenia składek na odbudowę ratusza w Warszawie, poza składkami normalnymi na odbudowę stolicy.

Z kolei poruszono sprawę zakupu dla wszystkich członków na okres zimowy węgla, ziemniaków, kapusty, skarpetek i pończoch. Prezydium Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej ukonstytuowało się następująco: przewodniczący wiceprezydent ob. Bombolski, wice przew. ob. Kwiatkowski, sekretarz, ob. J. Mańczak, skarbnik, ob. Grochowski, dyr. KKO. Ławnicy: ob. ob. Konarski, Wałęsa i Kowalewska. Prezydium MKOS powołało do życia Komitet Pomocy Zimowej, który już rozpoczął pracę w terenie.

Powołane zostały również sekcje: propagandowa i finansowa. Na zakończenie zebrania uchwalona została rezolucja, w której pracownicy wymienionego Związku domagają się poprawy warunków materialnych, zaopatrzenia w produkty pierwszej potrzeby, w materiały tekstylne oraz wysuwają żądania ukrócenia spekulacji i nielegalnego handlu. (md.).

Ze sportu

ZRYWOWCY WŁOCŁAWKA ZWYCIĘŻAJĄ.

W dniu 13 października odbył się ogólnopolski bieg na przełaj „Dziennika Łódzkiego" o nagrody wojewody łódzkiego Dąb-Kocioła. Nagrodę indywidualną i zespołową zdobyli zawodnicy z KS ZWM „Zryw" i GKS „Zryw" PGM.

Nagrodę indywidualną, srebrny puchar o nowoczesnych liniach zdobył ob. Dzwonkowski Napoleon z KS ZWM „Zryw", drugą nagrodę za największą ilość punktów zdobyła drużyna w składzie: Dzwonkowski KS ZWM „Zryw", Gabryjelski GKS „Zryw" PGM, Politowski GKS „Zryw" PGM, Cieślak GKS „Zryw" PGM, Majchrowicz GKS „Zryw" PGM, Dudek KS ZWM „Zryw", Bachórski KS ZWM „Zryw", Popielarz KS ZWM „Zryw", Michorzewski GKS „Zryw" PGM.

Ob. Wojewoda wręczając nagrody zwycięzcy i Kierownikowi klubu życzył dalszych sukcesów na polu sportowym. (M. S.)

Zarząd Miejski we Włocławku
Wydział Wojskowy

OGŁOSZENIE

W związku z oczekiwaną rejestracją mężczyzn rocznika 1927, przypominam, aby poborowi z danego rocznika zaopatrzyli się w wymagane dokumenty, stwierdzające tożsamość osoby, zawodu i wykształcenia.

PREZYDENT MIASTA
(—) I. Kubecki.

(2058)

Z SĄDU

ZA KRADZIEŻ PTACTWA.

W swoim czasie donosiliśmy o kradzieży 12 gołębi, 2 kur i 2 kaczek, na szkodę Jerzego Wiśniewskiego, przez mieszkańca m. Włocławka, Kazimierza Stasiaka.

Obecnie wymieniony stanął przed Sądem Grodzkim, który wymierzył mu 6 miesięcy więzienia. (md.).

KRADZIEŻ.

Stefanii Królikowskiej, zam. we Włocławku, niewykryty sprawca pod. czas targu na Pl. Dąbrowskiego, z koszyka skradł torebkę damską, zawierającą 3 tysiące zł. gotówką i wszelkie dokumenty osobiste. Śledztwo w toku. (md.)

Z TEATRU

Swego czasu donosiliśmy o powstaniu teatralnego zespołu amatorskiego przy klubie artystyczno-literackim.

Obecnie możemy podzielić się z Czytelnikami szeregiem dalszych szczegółów dotyczących tego zespołu.

Jako pierwszą rzecz zespół ten wystawi „Dziady" Mickiewicza część II i III.

Próby rozpoczęły się już i odbywają się codziennie. Stronę dekoracyjną opracowuje artysta malarz Teodorowicz. Organizatorzy zamierzają wykorzystać nowoutworzoną orkiestrę która wśmie udział w przedstawieniu.

Wiele trudności nastręcza zagadnienie kostiumów. Niemniej dzięki dobrej woli przedstawicieli społeczeństwa jest ono na dobrej drodze.

Dotychczasowe próby wykazały staranność i pracowitość zespołu który docenia odpowiedzialność zadania jakie ma do spełnienia.

Oby praca ta nie poszła na marne i dała rzetelny wynik w postaci dobrego przedstawienia, czego należy się spodziewać na podstawie dotychczasowych obserwacji. (p.p.)

Ogłoszenia drobne

POSZUKUJĘ 3-pokojowego mieszkania z wygodami. Koszta remontu pokryję. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Kujawskiej". (2036)

SPRZEDAM kuchnię przenośną na węgiel i elektryczność. Św. Antoniego 29a m. 1 (2047)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Siekacz Jan zam. wieś Chrząszczewo, pow. nieszawski. (2063)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU, kartę przyjazdu z Niemiec (wydaną w Lignicy). Frankowski Bronisław zam. Włocławek, Zamcza 11. (2062)

UNIEWAŻNIAM dokumenty repatriacyjne, 2 legitymacje odznaczeniowe, kartę poszukiwania pracy, karty żywnościowe kat I. Adamowicz Antoni zam. Królewiecka 23. (2061-

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Skonieczny Stefan zam. Włocławek, Pusta 8. (2057)

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną. Olga Chuda, zam. Szczecin, Bogusława 1/2. (2059).

ZGUBIONO rękawiczkę damską, żółtą ze świńskiej skóry na odcinku 3-go Maja (od Żabiej do Cyganki). Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem Firma: „Miś". Pl. Wolności 5. (2060)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12806
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.